TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę za opłatą 10 groszy za egz. do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja znajduje się w biurze parafjalnem przy kościele św. Trójcy. Tel. 1075. Redaktor: Ks. prob. Miecz. Skonieczny.

Rocznik I | Bydgoszcz, dnia 5 stycznia 1930 | Numer 1

Ewangelja na niedzielę po Nowym Roku

zapisana u św. Mateusza rozdz. 2, w. 19—23.

W on czas: Po śmierci Heroda oto Anioł Pański ukazuje się we śnie Józefowi w Egipcie, mówiąc: Wstań, weź Dziecię i Matkę Jego, a wracaj do ziemi izraelskiej, zmarli już bowiem ci, który czychali na życie Dzieciny. A on powstał, wziął Dziecię i Matkę Jego, i przybył do ziemi izraelskiej, dowiedziawszy się jednak, że w Judei panował Archelaus, na miejscu ojca swego Heroda, bał się tam iść; a pouczony objawieniem we śnie, udał się w strony galilejskie. Po przybyciu zaś osiadł w miasteczku, zwanem Nazaret, aby się wypełniła przepowiednia prorocza, iż Jezus Nazarejczykiem zwan będzie.

Na progu Nowego Roku.

Stary rok 1929 zapadł się w odchłani wieków. Wschodzi Nowy Rok 1930, spowity w różane blaski nadziei. Może będzie lepszy, szczęśliwszy, niż stary!

Ilekroć w Nowy Rok duszpasterz staje na ambonie, czuje, że oczy parafjan z większą niż zwykle ciekawością wpatrzone są w niego. Nic w tem dziwnego! Wszyscy są ciekawi, czego im Proboszcz życzyć będzie w tym tak ważnym przełomowym dniu.

Duszpasterz niema ani chwili zakłopotania, jakie życzenia wyrazić owieczkom, swojej pieczy powierzonym, bowiem Kościół św., matka nasza najlepsza, w Ewangelji św. na uroczystość Nowego Roku wskazuje nam na zbawcze imię Jezus; „I nazwano imię Jego Jezus“.

Więc idąc za wskazaniem Kościoła św. życzymy Wam, drodzy parafjanie z całego serca, ażebyście wszyscy w Nowym Roku przed oczyma mieli zawsze imię Jezus, a Nowy Rok będzie dla was szczęśliwy i błogosławiony.

Człowiek obojętny we wierze nieraz sądzi: za dużo nam każą myśleć o niebie, a za mało o ziemi! Stąd my katolicy stajemy się niezdolnymi, wypełnić należycie swoje zadania doczesne i stajemy się często nieużytecznymi dla społeczeństwa, dla świata.

Tymczasem nic niema mylniejszego nad powyższe rozumowania!

Kto z oczu stracił niebo i zapomniał o najważniejszej rzeczy, o zbawieniu duszy swojej, a zwrok ma skierowany tylko na cele doczesne i goni za grzesznemi rozkoszami tego świata, ten nietylko duszę zatraci na wieki, ale nadto zamierzonych celów doczesnych nie osiągnie. Najlepszym dowodem tego Rosja bolszewicka. Zapowiadali raj na ziemi, a stworzyli piekło u siebie!

Natomiast kto w Jezusa Chrystusa wpatrzony jest jako w gwiazdę przewodnią życia swego i we wszystkich sprawach kieruje się zasadami Bożemi, na tym spełniają się w całej pełni słowa Mistrza naszego Boskiego: „Szukajcie wpierw królestwa Bożego, a wszystko inne przydane wam będzie“.

I tak w rzeczy samej jest: wszystko inne, a zatem i powodzenie doczesne doda mu Ojciec niebieski!

Życzymy Wam więc na progu Nowego Roku, ażebyście oczy wasze wznieśli w górę, ku niebu, ażebyście przez cały Nowy Rok najświętsze imię Jezus mieli na ustach i w sercu, „a wszystko inne przydane wam będzie“.

Nowy rok będzie rokiem odrodzenia duchowego! Nasza wielka misja parafjalna to sprawi!

O misjach zagranicznych.

Na całej kuli ziemskiej nazywają Polskę „Polską Katolicką“. Komu zawdzięcza Ojczyzna nasza piękny ten przydomek? Łasce Bożej i misjom zagranicznym. Gdyby nie było narodów ożywionych duchem wiary i ofiarności, nie zawitaliby do nas jeszcze misjonarze katoliccy, bylibyśmy jeszcze dzisiaj narodem pogańskim, możebyśmy jako naród wcale nie istnieli.

Wspierając misje zagraniczne spłaca Polak-katolik tylko dług wdzięczności wobec Kościoła Katolickiego.

Słyszymy czasem słowa: „Mamy przecież tyle set tysięcy nowoczesnych białych pogan w kraju, mamy tak piękne organizacje katolickie; należy więc wpierw wspierać misję wewnętrzną, akcję katolicką“. Oto mowa niejednych na pozór dobrych katolików. Zdradzę wam jednak tajemnicę, o której może już wiecie: Tacy katolicy na misję wewnętrzną, na nasze organizacje na potrzeby kościoła i parafji tak samo nic nie dawają. Oni i wielu innych sądzą, że wspierać misje zagraniczne znaczy złożyć składkę, kupić kalendarz misyjny. Mylne to zapatrywanie. To tylko część pracy na rzecz misyj zagranicznych.

Nie tak łatwo zostać misjonarzem. W zakładzie misyjnym chłopiec kończy gimnazjum, a potem conajmniej trzeba 5 lat studjum teologicznego. Zanim jednak misjonarza wyślą na misje, potrzeba jemu jeszcze wykształcenia dodatkowego, zależnie od kraju, do którego się gotuje. Nawet starszy już misjonarz, który się wybiera na nową placówkę, musi nieraz kilka lat się na to przygotowywać.

Ile już na taką pracę potrzeba tysięcy złotych na jedną osobę. Cóż dopiero mówić o samem utrzymaniu stacyj misyjnych, o wychowaniu sióstr misyjnych itd. O tem jednak przy innej okazji.

Jeszcze więcej jednak potrzeba łaski Bożej, aby dźwigać krzyż ciężki, który P. Jezus składa na barki misjonarzy i misjonarek, gdy się Jemu poświęcają.

Któż powinien te łaski wyprosić, tę miłość wspierać modlitwami, kto ma błagać o powołanie do tak trudnego zawodu misjonarskiego?

Członek towarzystw misyjnych, który odmawia codziennie conajmniej jedną Zdrowaśkę i ofiaruje regularną swoją składkę, dokłada drobną cegiełkę do wspaniałego dzieła, o którego wielkości tylko ci mają należyte pojęcie, którzy już w krajach misyjnych byli.

A misja wewnętrzna? Propaganda misyjna to jeden z niezawodnych sposobów zbliżenia do Boga, misji wewnętrznej.

Czytajcie choć raz pisemko misyjne. Dowiecie się jak nowonawróceni poganie, żyjący nieraz w opłakanych warunkach, kochają P. Jezusa, jak cenią skarb wiary św., którym wy nieraz pogardzacie. Zawstydzić mogą niejednego, który mówi, że kocha Boga. Niemożliwem policzyć tych, którzy po takiem czytaniu się nawrócili, bo nie chcieli być gorszymi od dzikich pogan.

Ilu zaś przez pracę misyjną P. Boga goręcej pokochało? Ciągła pamięć o duszach pogańskich nie może przecież pozostać bez wpływu na własną duszę.

Członków towarzystw misyjnych każdy zużyty znaczek złożony do skarbonki misyjnej, każdy cukierek lub czekoladka owinięta w cynfolję tak zw. srebro upominają „Pamiętaj o duszach pogańskich: o własnej duszy“!

Z drobnostek zbierają się w towarzystwach misyjnych nadzwyczaj wielkie sumy na cele misyjne, ofiary, które ozdobione są wieńcem miłości Boga i bliźniego.

Nie wykluczajcie się więc, kochani czytelnicy, od tego tak pięknego dzieła, **zapiszcie się** wszyscy **do Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary św.,** dzieci i młodzież do Stow. Dziecięctwa P. Jezusa i Tow. Misyjnego Chłopców. Będzie to dar przepiękny, który złożycie u stóp Bożej Dzieciny w święto Trzech Króli, święto misyjne.

W święto Trzech Króli po sumie zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary św.

Wykłady Ligi Katolickiej.

Liga Katolicka ma wychować świadomych a czynnych katolików. Że zadanie swoje spełnia, tego dowodem tak wielki udział w tegorocznych wykładach adwentowych. Wybitni prelegenci poruszyli kilka aktualnych tematów: „Stygmaty Teresy z Konnersreuth“, „Chrześcijanin czynu“, „Żydzi w nowej Polsce“. Po każdym wykładzie usłyszeliśmy referaty z chwili bieżącej, które pobudzały do ustawicznej czujności, przedstawiając niebezpieczeństwa grożące Wierze św. ze strony zlaicyzowanego świata. Przez czytanie Dziejów Apostolskich zapoznali się słuchacze z Pismem św. tak bardzo do pobożnych rozważeń przez papieży zalecanem Referaty te, to ziarno rzucone na glebę urodzajną. W chętnych sercach słuchaczy ma się rozwinąć, wydać plon stokrotny, zachęcić do samodzielnej pracy nad pogłębieniem wiedzy religijnej. Wykłady Ligi Katolickiej bowiem same nie wystarczą. One mają wzbudzić zamiłowanie do sprawy Bożej, zachęcić słuchaczy do czytywania książek i czasopism treści religijnej. Bogata przecież skarbnica wiedzy katolickiej.

Dziś każdy katolik ma być apostołem w walce o dusze katolickie. Szkołą tego apostolstwa to Liga Katolicka.

Korzystajmy wszyscy na pożytek własny i bliźniego.

Już dziś zwracamy uwagę na wielkopostne wykłady religijne, któremi za łaską Bożą akcję katolicką znowu o krok posuniemy naprzód.

Gwiazdka dla biednych w Tow. Pań św. Wincentego à Paulo.

W poniedziałek, 23 grudnia, urządziły Panie Miłosierdzia doroczną gwiazdkę dla ubogich w ochronce na Okolu. O godz. 2,30 zgromadzili się ubodzy w kaplicy Ś. Ś. Elżbietanek. Ks. proboszcz przemówił do nich w serdecznych słowach i udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem. Następnie w salce ochronki rozdzielały Ś. Ś. Elżbietanki i panie pod przewodnictwem p. Gertychowej ubogim gwiazdkę. Każdy z ubogich otrzymał: 4 ft. mąki, 1 ft. kawy, 1 ft. cukru, 1 ft. kaszy, paczkę cykorji, paczkę proszku do prania, mydło, 1 ft. mięsa, pół ft. łoju, pół ft. kiełbasy i strucel.

W ten sposób obdarzono 230 osób. Z tych 121 osób otrzymało jeszcze np. palta, płaszczyki dla dzieci, materjały na suknie, bieliznę ciepłą i obuwie. Ponadto otrzymało 160 rodzin po pół ctr. węgla.

Z łzą wdzięczności w oku rozchodzili się ubodzy do domów swoich, prosząc o błogosławieństwo Boże dla Pań Miłosierdzia i dla hojnych ofiarodawców.

Należy się tu wyrazić gorące podziękowanie Towarzystwu Pań Miłosierdzia za trud podjęty około przygotowania tak obfitej gwiazdki dla ubogich naszej parafji oraz wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy ofiarami i darami swoimi umożliwili tak piękną gwiazdkę dla naszych ubogich. Niechaj im Bóg stokrotnie wynagrodzi!

W święto Trzech Króli składka na misje zagraniczne!

Z statystyki parafjalnej za rok 1929.

Chrztów udzielono 740 — w tem nieślubnych 56 (w r. 1928 — 740 — w tem 65 nieślubnych).

Ślubów było 239 — w tem mieszanych 2 (w r. 1928 — 213 — w tem mieszanych 2).

Umarło: 355 osób (w r. 1928 — 339) —
do 1 r. życia — 96 (w r. 1928 — 124),
od 1 r. do 2 r. — 9 (w r. 1928 — 13),
od 2 r. do 7 r. — 13 (w r. 1928 — 14),
od 7 r. do 14 r. — 7 (w r. 1928 — 3),
od 14 r. do 21 r. — 21 (w r. 1928 — 15),
od 21 r. do 40 r. — 56 (w r. 1928 — 49),
od 40 r. do 70 r. — 100 (w r. 1928 — 74),
od 70 r. do 80 r. — 19 (w r. 1928 — 30),
od 80 r. do 90 r. — 22 (w r. 1928 — 16),
od 90 r. do 100 r. — 1 (w r. 1928 — 1.

Chorych zaopatrzono 1071 (w r. 1928 — 909).

Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 17.463 (w r. 1928 — 15.237).

Komunji św. rozdzielono 128.500 (w r. 1928 — 121.190)

Kalendarzyk zebrań.

Organizacje kościelne, które członków przyjmują z całej Bydgoszczy np. Sodalicje itp., mogą także swoje zebrania ogłaszać w „Tygodniku". Ogłoszenia te powinny wpłynąć w poniedziałek, o ile na niedzielę mają być umieszczone.

4. I. Spowiedź dzieci i młodzieńców.
5. I. Po nieszporach zebranie Żyw. Róż. Młodzieńców. O godz. 7 wiecz. obchód gwiazdkowy III Zakonu w Domu Katolickim, ul. Miedza 2. Wieczorem zabawa Tow. Śpiewu „Moniuszko" na sali p. Kocerki.
6. I. Po sumie zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary św. na salce parafjalnej.
8. I. O godz. 7 zebranie urozmaicone S. M. P. „Promyk" oddz. młodsz. na salce parafjalnej.
9. I. O godz. 7,30 zebranie S. M. P. „Gwiazda" na salce parafjalnej.
11. I. Spowiedź mężczyzn.
12. I. O godz. 4 walne zebranie S. M. P. „Promyk" oddziału starszego na salce parafjalnej. Po nieszporach zebranie Żyw. Różańca Ojców. Wieczór rodzicielski Stow. Młodzieży Polskiej w Resursie Kupieckiej.

Porządek nabożeństw.

5. I. **Niedziela po Nowym Roku.**
O godz. 7 cicha msza św. z nauką.
O godz. 8 cicha msza św. z odczytaniem ewangelji św.
O godz. 9 nabożeństwo dla dzieci.
O godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Po południu:
O godz. 2,30 śpiewają dzieci kolendy przed żłóbkiem.
O godz. 3 nieszpory z różańcem.

6. I. **Święto Trzech Króli.**
Porządek nabożeństw jak 5. I.
Przed sumą święcenie kredy, kadzidła i wody.
W dni powszednie msze św. o godz. 7, 7,45. 8,30 i 9.

8. I. W czwartek o godz. 8,30 msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

11. I. W sobotę spowiedź mężczyzn od godz. 5 po południu.

12 I. **Niedziela w oktawie.**
Święto Najśw. Rodziny. Święto rodzin poświęconych Najśw. Sercu P. Jezusa.
Porządek nabożeństw jak 5. I.

Zebrania w Czyżkówku.

5. I. Po sumie zebranie Ojców i Młodzieńców.
5. I. Po sumie zebranie plenarne Tow. Śpiewu „Św. Cecylji".
12. I. o godz. 7 walne zebranie S. M. P. „Orzeł". Po nieszporach zebranie Żyw. Róż Matek.

Porządek nabożeństw w Czyżkówku.

W niedziele i święta msza św. o godz. 8, Mały Chór śpiewa kolendy.
Suma o godz. 10 z kazaniem; śpiewa chór Św. Cecylji.
O godz. 3 po poł. nieszpory z różańcem.
6. I. przed sumą święcenie kredy.
W dni powszednie msza św. o godz. 8.

Wspierajcie misje zagraniczne!
Zapiszcie się do Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary!

Nasze chodniki.

Pierwsze chodniki, które sprawiono krótko po wybudowaniu kościoła św. Trójcy, zdarły się prawie na strzępy. Wobec tego stanąłem przed zadaniem zakupienia nowych chodników. Wykazało się przy dokładnem obliczeniu, że do kościoła naszego potrzeba na razie 380.14 m² chodników, które mają kosztować 2.850.18 zł. Jest to wysoka kwota. Jednakże, jeżeli się zważy, że chodniki rozłożone w porze zimowej na zimnej kamiennej posadzce kościoła są nadzwyczajną dogodnością dla parafjan, trzeba się było zdecydować na ten poważny wydatek. Od początku adwentu nowe chodniki już są rozłożone w kościele. Chodzi się po nich miękko, wygodnie, a przedewszystkiem w nogi jest ciepło. Dało się to szczególnie mile odczuć w adwencie podczas roratów i w soboty adwentowe, kiedy długie szeregi ludzi stały przy konfesjonałach. To też z nowych chodników jest ogólne zadowolenie, któremu parafjanie dawają wyraz nietylko w słowach, ale przedewszystkiem w ofiarach. Dotąd wpłynęło na ten cel 889.65 zł. Potrzeba zatem jeszcze 1.960.53 zł.

Mam nadzieję, że i na resztę parafjanie chętnie się złożą.

Rozporządzenia Władzy Duchownej.

Zwyczajem dozwolonym przychodzą w pewne uroczystości organizacje kościelne i świeckie z poświęconemi chorągwiami do kościoła na nabożeństwa. Należy wówczas przestrzegać następujących przepisów:

1. wprowadzanie i ustawianie szeregów nie powinno przeszkadzać wiernym w nabożeństwie-
2. poczty sztandarowe winny być wedle możności tak rozmieszczone, by chorągwie nie zasłaniały ołtarza i ambony;
3. mężczyźni, nie wyłączając chorążych jakichkolwiek organizacyj, wchodzą do kościoła i uczestniczą w nabożeństwie z odkrytą głową; jedynie wojsko, w pełnym rynsztunku pełniące służbę, może przebywać w kościele i uczestniczyć w nabożeństwie w hełmach na głowie.

Poznań, dnia 25 listopada 1929 r.

X. August Kard. Hlond.

Ze względów kościelno-prawnych i liturgicznych zarządzam co następuje:

1. Katolickiego pogrzebu kościelnego, jako obrzędu liturgicznego nie wolno przerywać żadną przemową osób świeckich. Zamierzone przemówienia osób świeckich należy wygłaszać przed pochodem pogrzebowym, który rozpocznie się o godzinie ustalonej z rządcą parafji.
2. Na cmentarzu osobom świeckim przemawiać nie wolno.
3. Rządcy parafji podadzą powyższe rozporządzenie wiernym do wiadomości, zaznaczając, że nie leży w ich mocy pozwalać na wyjątki.

Poznań, dnia 25 listopada 1929 r.

X. August Kard. Hlond.

Przy żłóbku skarbonka na misje zagraniczne!

Składki:

Na chodniki złożyli w d. c. Ratajczak 100,— zł., N. N. 7,— zł., N. N. 4,— zł., 80 róża Matek 10,— zł., N. N. 5,— zł., N. N. 5,— zł., N. N. (skł. tyg.) 2,— zł., Bona 10,— zł.

Na świece złożyli: N. N. z podziękowaniem za odzyskane zdrowie 72,— zł., na 12 świec na wielki ołtarz, N. N. 15,— zł., Kazia Ratajczakówna 10,— zł., N. N. 6,— zł., N. N. 2,— zł., N. N. 5,— zł., N. N. 20,— zł.

Na ubogich N. N. 2,— zł., N. N. 20,— zł.

Rresztę na kielich 70,— zł., cały kielich kosztował 220,— zł.

Nasze inseraty.

W „Tygodniku Kościelnym" umieszczam ytakże inseraty firm i przedsiębiorstw katolickich. Tygodnik Kościelny docierać będzie do wszystkich bez wyjątku rodzin naszej parafji. Dlatego inseraty w „Tygodniku Kościelnym" mają gwarancję powodzenia. Równocześnie Szan. Inserenci umożliwią wydawanie „Tygodnika". Czyn taki nasi kochani parafjanie zapewne zrozumieją i popierać będą przed innemi firmami firmy ogłaszające w „Tygodniku".

Inseraty należy zgłaszać w Drukarni dla Handlu i Przemysłu, ul. Dr. Em. Warmińskiego 13, telefon 1251.

Od Redakcji.

Rodziny, które nie otrzymały przypadkowo numeru wstępnego „Tygodnika", mogą się zgłosić w kancelarji parafjalnej.

Pragniemy, aby wszystkie rodziny otrzymały „Tygodnik Kościelny". Dlatego rozsyłamy roznosicieli, którzy w każdej rodzinie oddadzą jeden numer „Tygodnika". Należne 10 gr. prosimy wrzucać **osobiście** do puszki roznosiciela.

Życzliwość z jaką wszyscy przyjęli pierwszy numer „Tygodnika", upewnia nas, że zdołamy opędzić koszta wydawnictwa.

Nieparafjanie mogą „Tygodnik" abonować w kancelarji parafjalnej.

U roznosicieli będzie można w przyszłości także zamawiać czasopisma i książki katolickie.

Rodziny, którym roznosiciele nie dostarczyli „Tygodnika", powinny się zgłosić w kancelarji parafjalnej.

Umarli w czasie od 16 grudnia

ś. p. Zimmer Zofja, ul. Graniczna 4; ś. p. Dzierza Jerzy, Szpital św. Florjana; ś. p. Majewski Zdzisław, ul. Nakielska 69; ś. p. Kujawski Józef, ul. Kordeckiego 27; ś. p. Kurczewski Antoni, ul. Śląska 1; ś. p. Budniarski Stefan, ul Jasna 29 a; ś. p. Trepkowska Joanna, ul. Leszczyna 85; ś. p. Tobolska Urszula, ul. Nakielska 2; ś. p. Wiesner Wanda, ul. Grunwaldzka 107; ś. p. Cwojdzińska Helena, ul. Chełmińska 14; ś. p. Kubiak Kazimierz, ul. Jackowskiego 33.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Nakładem kościoła parafji św. Trójcy w Bydgoszczy. — Wytłoczono w Drukarni dla Handlu i Przemysłu, Bydgoszcz, ulica Dr. Em. Warmińskiego 13. Telefon 1251